



czwartek, 07.03.2024

SŁOWO ŻYCIA MARZEC 2024

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!” (Ps 51, 12).

Zdanie z Pisma Świętego, zaproponowane nam na czas Wielkiego Postu, pochodzi z Psalmu 51, gdzie w wersecie 12 znajdujemy przejmujące i pokorne wezwanie: „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!” Tekst, który je zawiera, jest znany jako Miserere. Spojrzenie autora wnika najpierw w zakamarki ludzkiej duszy, dostrzegając jej najgłębszą naturę: całkowitą nieadekwatność wobec Boga, a jednocześnie niezaspokojoną tęsknotę za pełną komunią z Tym, od którego pochodzi każda łaska i miłosierdzie.

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!”

Inspiracją tego Psalmu jest dobrze znane wydarzenie z życia Dawida. Powołany przez Boga do opieki nad ludem Izraela i prowadzenia go drogą posłuszeństwa Przymierzu, sprzeniewierza się swojej misji: dopuściwszy się cudzołóstwa z Batszebą, wystawia na śmierć na polu bitwy jej męża, Uriasza Chetytę, oficera armii. Prorok Natan odkrywa przed nim ciężar winy i pomaga mu ją rozpoznać. Jest to moment wyznania grzechów i pojednania z Bogiem.

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!”

Psalmista wkłada w usta króla wezwania bardzo mocne, wypływające z głębi jego skruchy i całkowitej ufności w Boże przebaczenie: „wymaż”, „obmyj mnie”, „oczyść mnie”. W interesującym nas wersecie używa szczególnie czasownika „stwórz”, aby wskazać, że całkowite wyzwolenie człowieka od słabości jest możliwe tylko u Boga. Tylko On może uczynić nas nowymi stworzeniami o „czystym sercu”, napełniając swoim życiodajnym duchem („duchem niezwykłym”), podarowując nam prawdziwą radość i radykalnie przemieniając naszą relację z Bogiem, [relację] z innymi bytami żyjącymi, z przyrodą i kosmosem.

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!”

Jak żyć tym Słowem Życia? Pierwszym krokiem będzie uznanie siebie za grzesznika potrzebującego Bożego przebaczenia, w postawie nieograniczonego zaufania wobec Niego.

Może się zdarzyć, że nasze powtarzające się błędy spowodują zniechęcenie i zamknięcie się w sobie. Musimy zatem pozostawić uchylone, przynajmniej odrobinę, drzwi naszego serca.

Chiara Lubich na początku lat czterdziestych XX wieku pisała do kogoś, kto czuł się niezdolny do wyjścia poza własną małość: „Należy usunąć z duszy każdą inną myśl. I uwierzyć, że Jezusa pociąga pokorne, ufnie i pełne miłości obnażanie naszych grzechów. My sami z siebie nie mamy nic i nie czynimy nic prócz marności. On sam względem nas nie ma innego przymiotu niż: Miłosierdzie. Nasza dusza może zjednoczyć się z Nim jedynie ofiarowując Mu jako dar, jedyny dar, nie własne cnoty, lecz własne grzechy! Jeśli Jezus przyszedł na ziemię, jeśli stał się człowiekiem, jeśli czegoś pragnie to tylko: stać się Zbawicielem. Być lekarzem! Nie pragnie niczego innego”.



„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha niezwykłego!”

Wówczas, otrzymawszy przebaczenie i uwolnienie [od winy], świadomi pomocy naszych braci

– bo siła chrześcijanina pochodzi ze wspólnoty – zacznijmy konkretnie kochać naszego bliźniego, kimkolwiek on jest. „Tej właśnie miłości wzajemnej nam potrzeba, miłości służebnej, współczującej, uczestniczącej w cierpieniach, niepokojach i radościach naszych braci; tej typowej dla chrześcijanina miłości, która wszystko pokrywa, wszystko wybacza.”

Na koniec [jednej z audencji] Papież Franciszek powiedział: „Przebaczenie Boga (...) jest najwspanialszym znakiem Jego miłosierdzia. Darem, jakim każdy grzesznik, któremu odpuszczono grzechy, ma dzielić się z każdym napotkanym bratem i siostrą. Wszyscy ci, których Pan postawił obok nas, członkowie rodziny, przyjaciele, koledzy, parafianie... wszyscy oni, podobnie jak my, potrzebują Bożego miłosierdzia. Wspaniałe jest poczucie, że nam przebaczone, ale także ty, jeśli chcesz, by ci przebaczone, ze swej strony przebaczej. Przebaczej! (...) by należeć do świadków Jego przebaczenia, które oczyszcza serce i przemienia życie”. Opracowanie: Augusto Parody Reyes i zespół Słów Życia